

Kamila Wincewicz
Uniwersytet Warszawski

Metafory odnoszące się do przyrody w *Kazaniach sejmowych* Piotra Skargi

Kazania sejmowe, utwór napisany w reakcji na zdobywanie przez ruchy reformacyjne w XVI w. coraz większej liczby zwolenników, są skonstruowane tak, by czytelnik sam dokonał moralnej oceny opisanej w nich rzeczywistości, ale jednocześnie, by jego wnioski były tożsame z przemyśleniami kaznodziei. Piotr Skarga – jeden z głównych przedstawicieli kontrreformacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów – chciał przekonać odstępców od wiary do powrotu do katolicyzmu, używając siły perswazji homilii, dysputy lub pisma. Poruszał tematy abstrakcyjne, trudne do wytłumaczenia, a czasem po prostu niezrozumiałe. Kazanie jest konkretyzacją zagadnień wymagających wyjaśnienia i zobrazowania. Uzmysławia zatem ukryte sensory i znaczenia, odkrywa przed czytelnikiem lub słuchaczem dotąd obce mu problemy i podsuwa ich rozwiązanie. Takie przybliżenie zapewnia metafora, zwłaszcza odwołanie się do metafor związanych z tym, co bliskie odbiorcy. Do tego kręgu należą tzw. metafory biologiczne, czyli związane ze światem przyrody. Istotne jest prześledzenie, jakich metafor używał Piotr Skarga w kazaniach mających funkcję perswazyjną, jak je konstruował i jakie inne cele – oprócz przekonania odbiorców do swojego stanowiska – chciał w ten sposób osiągnąć.

Przyjęte założenia

Teresa Dobrzyńska twierdzi, że

metafora to jeden z podstawowych mechanizmów komunikacji językowej, ujawniający niezwykle możliwości wyrażania unikalnych treści. Dzięki wypowiedziom przenośnym ograniczony zespół środków kodowych zdolny jest przedstawić nieskończenie wiele aspektów i stanów rzeczy, które nie

zostały utrwalone w stereotypowych aktach poznawczych i nie weszły w zakres znaczeń elementów leksykalnych¹.

George Lakoff i Mark Johnson w pracy *Metafory w naszym życiu* podstawową funkcję metafory widzą w „dostarczeniu częściowego zrozumienia jakiegoś rodzaju doświadczenia w terminach innego rodzaju doświadczenia”². W związku z tym „podstawowe atrybuty jednej domeny pojęciowej – zazwyczaj tej, która jest bardziej bezpośrednio zakotwiczona w somatycznym doświadczeniu człowieka (tzn. źródłowej) – zostają przeniesione do innej domeny (tzn. docelowej)”³. Ponadto zastosowaniu metafory „towarzyszą intencje i emocje, uwydatnia [ona] „propozycje” myślowe oraz stany duchowe i psychiczne”⁴.

Zdaniem Beaty Ramczykowskiej funkcja perswazyjna metafory jest jedną z trzech podstawowych funkcji, obok wzbogacającej i translacyjnej⁵. Przenosiła to nie jedynie *ornatus*⁶, ale element odnoszący się także do poziomu poznawania i myślenia⁷, służy wzmocnieniu przekazu i wydobywaniu treści istotnych z punktu widzenia autora. Poszczególne wyrażenia przenośne obecne w tekście Piotra Skargi niejednokrotnie wchodzą w relacje z innymi takimi wyrażeniami, zaczerpniętymi „z tej samej domeny pojęciowej, tworząc z nimi spójny układ tematyczny”⁸. W wyniku tych zabiegów metaforę odbiera się jako rozbudowaną.

Rola poznawcza metafory przejawia się w tym, że wraz z metonią jest ona „naszym podstawowym narzędziem do częściowego rozumienia tego, co nie może być rozumiane inaczej, jest bowiem zbyt złożone lub niedostępne poznaniu sensorycznemu”⁹. Tym można tłumaczyć wysoki stopień rozbudowania poszczególnych metafor w *Kazaniach sejmowych*.

¹ T. Dobrzyńska, *Od słowa do sensu. Studia o metaforze*, Warszawa 2012, s. 13.

² G. Lakoff, M. Johnson, za: A. Gomola, *Bóg kobiet*, Tarnów 2010, s. 24.

³ Za: R. Langacker, *Gramatyka kognitywna*, Kraków 2009, s. 60.

⁴ K. Stępnik, *Filozofia metafory*, Lublin 1988, s. 6.

⁵ B. Ramczykowska, *Metafora DROGI jako środek perswazji w dyskursie kaznodziej-skim*, s. 46, online:

http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Jezyk_Szkola_Religia/Jezyk_Szkola_Religia-r2014-t9-n1, dostęp 13.02.2016.

⁶ K. Müller, *Homiletyka: na trudne czasy*, Kraków 2003, s. 122.

⁷ B. Ramczykowska, dz. cyt., s. 45.

⁸ T. Dobrzyńska, dz. cyt., s. 37.

⁹ A. Pajdzińska, *Metafora pojęciowa w badaniach diachronicznych*, w: *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 57.

Konteksty kulturowe

Specyfiką kontrreformacji w Polsce był niski poziom represji wobec innowierców w porównaniu z sytuacją panującą w innych państwach Europy Zachodniej. Wobec tego jedynym narzędziem Kościoła katolickiego stało się słowo. Na ziemiach polskich kontrreformacja opierała się głównie na licznych dysputach teologicznych z innowiercami, płomiennych mowach i homiliach podejmujących tematy nie tylko religijne, lecz także polityczne, w których oskarżano innowierców o przyczynianie się do upadku kraju. Inną metodą ograniczenia działalności dysydentów było przejęcie szkolnictwa przez zakony (głównie jezuitów i pijarów)¹⁰. Z tego powodu prężnie rozwijały się wówczas różne formy retoryki homiletycznej (zwłaszcza w języku polskim, a nie po łacinie), wiele zaś kazań publikowano drukiem. Ówczesni kaznodzieje oprócz poświęcania się zwalczaniu nowych ruchów religijnych, zajmowali się także aktualnymi sprawami politycznymi i piętnowaniem wad społecznych – szczególnie w przypadku homilii wygłaszanych przy okazji obradowania sejmku.

Obok Piotra Skargi do czołowych przedstawicieli kaznodziejstwa końca XVI i początku XVII wieku należeli m.in. Stanisław Orzechowski, Marcin Kromer, Stanisław Hozjusz, Hieronim Powodowski i Walenty Kuczborski.

Metafory biologiczne w *Kazaniach sejmowych*

„Metafory w Biblii żyją, są odnawiane, przekształcane, tworzą całe grupy wątków i tematów. Podobnie dzieje się w przypadku metafor obecnych w przekazach kaznodziejskich”¹¹, które mają przybliżyć odbiorcy zbyt trudne do zrozumienia treści. W *Kazaniach sejmowych* Piotra Skargi – zbiorze ośmiu homilii powstałych w końcu XVI w. – pojawia się szereg metafor, których domeny źródłowe są związane ze światem przyrody i dotyczą elementów flory, fauny lub przyrody nieożywionej. Ich obecność i sposób konstruowania są celowe. Obrazowość i metaforyczność Skargowskich pism tłumaczy się specyfiką ich odbiorców. *Kazania* były kierowane głównie do przedstawicieli

¹⁰ Duże znaczenie miała też propaganda: innowierców obwiniano o klęski żywiołowe czy porażki polityczne. Polskość utożsamiano z katolicyzmem, a odstępstwo od wiary – ze zdradą.

¹¹ B. Ramczykowska, dz. cyt., s. 46.

szlachty, do których najlepiej przemawiały porównania z życia zmysłowego – odbiegały one od abstraktu i zbliżały do konkretności. Poza tym „nowa sytuacja, jaka powstała po rozpadzie uniwersalnych pojęć zachodniego chrześcijaństwa w XV wieku, jak też intensywność ówczesnego życia religijnego oraz niedostateczne wykształcenie się języka abstrakcyjnego, sprzyjały mówieniu o nowych doświadczeniach w kategorii metafory”¹².

W *Kazaniach sejmowych* bardzo wyraźna jest metafora: INNOWIERCY, ICH WIARA I DZIAŁANIA TO JAD, widoczna np. w zdaniach: „Ona jej od fałszywych nauk i jądów heretyckich obroniła” (II¹³), „A który jad prędzej zarazić i skazić państwa i królestwa może, jako rozterki i niezgody?” (V). Ta domena źródłowa ma negatywne konotacje, bo przywodzi na myśl truciznę i węża, które w kulturze chrześcijańskiej są symbolami zła i grzechu. W przyrodzie jad bardzo szybko truje zdrowe dotąd ciało, często powodując jego śmierć. W tekście Skargi metaforyczny jad może dodatkowo „zarazić” i „skazić” państwa, a więc i społeczeństwa. Wszystkie złe cechy odstępców od wiary i nowe ruchy religijne są zatem jak jad, który powoli zatruwa zdrowy organizm.

Słowo „jad” występuje w połączeniu z rzeczownikiem „wilki” (w amalgamacie „jadowite wilki”), np. „Z natury swej każdy heretyk na katoliki jadowity jako wilk na owce” (V). Tu nacechowanie ujemne jest szczególnie silne, bo oba słowa tworzące ten amalgamat mają wydźwięk eksplicytnie negatywny (choć słowo „wilk” jest eksplicytnie nacechowane tylko w odniesieniu do ludzi, a w swoim podstawowym znaczeniu jest nienacechowane). Metafora ta ma źródło w Biblii. W Ewangelii według św. Mateusza padają słowa: „Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilcy drapieżni”¹⁴.

Z podobnym podwójnie negatywnym wartościowaniem mamy do czynienia w wyrażeniu „jadowite szaleństwo”, np. w zdaniu: „O jadowite szaleństwo i śmiałość, jakoby w rzeczach pogańskich tak śmieli apelacją władać?” (IV).

Heretycki jad został ponadto postawiony w opozycji do katolickiej mocy: „Obaczmy za pomocą Bożą, jaką moc w sobie ma katolicka wiara do zachowania i rozmnożenia świeckich królestw, a jaki jad

¹² I. Winiarska, *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu*, Warszawa 2004, s. 162.

¹³ Cyfra rzymska oznacza numer kazania, z którego dany cytat został zaczerpnięty.

¹⁴ Mt 7, 15.

w sobie mają heretyctwa do zguby wywrócenia ich” (V). Dzięki użyciu antytezy Skardze udało się wypuklić moc, którą ma katolicyzm, kontrastując ją z jadem obecnym w naukach heretyków.

Ponadto w *Kazaniach sejmowych* pojawia się metafora: INNOWIERCY, ICH WIARA I DZIAŁANIA TO DRAPIESTWO, np. w zdaniu: „Jakaż to Rzeczpospolita, która ma takie drapiestwo?” (V). Domena źródłowa „drapiestwo” odnosi się do świata przyrody. Drapieżcą nazywamy zwierzę polujące na inne zwierzęta, żywiące się nimi. Bezbronnymi jak ofiary drapieżców w obliczu zaistniałej sytuacji są zdaniem Skargi katolicy oraz państwo, w którym stabilna dotąd sytuacja stała się niepewna, a jego losy – zagrożone. Słowo „drapiestwo” jest nacechowane implicytnie. Ma ujemne konotacje, w związku z czym jego użycie w charakterze domeny źródłowej przesądza o wzmocnieniu wydziwisku tekstu.

Skarga użył kilku metafor o bardzo podobnej semantyce i budowie, wyrażających brak czegoś koniecznego. Ich domeny źródłowe to: „ogród bez wody”, „rola bez deszczu”, „różga od drzewa odcięta”, „rzeczka bez źródła”, „kropla wody bez drugiej hojnej wody” – domeną docelową są innowiercy. Woda sprawia, że rośliny mogą rosnać i wydawać plon – a więc żyć. Jest potrzebna także zwierzętom i ludziom. Taką właśnie wodą w ujęciu metaforycznym są dla kaznodziei sakramenty święte. Ci, którzy zrezygnowali z nauki Chrystusa głoszonej przez Kościół katolicki, „zostają tedy jako ogród bez wody i rola bez deszczu”, a zatem „rodzić owoców dobrych nie mogą” (V). Tym samym Skarga przyznaje, że życie innowierców jest puste i bezowocne. Metafory te stanowią również przestrożę i dowód na to, że zwolennicy reformacji nie otrzymają życia wiecznego bez przyjmowania sakramentów. Metafora ta wpływa zatem wyraźnie na jasność tekstu dzięki temu, że trudne tematy abstrakcyjne sprowadzone zostały do łatwego do zrozumienia konkretnego – pozbawienia ogrodu czy roli wody.

O ile wyznania innowiercze były w tekście kaznodziei „ogrodem bez wody”, „rolą bez deszczu” czy „jadem”, o tyle katolicyzm – przeciwnie – to „winny, żywy, słodki korzeń”, a jego zwolennicy to „roszczki”, czyli różgi, gałązki wyrastające z drzewa. Mogą żyć i czerpać dzięki temu, że nie odpadły od korzenia, w przeciwieństwie do gałązek odciętych od drzewa, do których porównani zostali innowiercy: „A katolicy, jako roszczki przy winnym, żywym i słodkim korze-

niu, zawždy rodzić dobre święte obyczaje, którymi się Rzeczpospolita zatrzymawa, mogą” (V).

W tekście pojawia się szereg metafor związanych z drzewem i jego powszechnym wyobrażeniem, np. KATOLICYZM TO STARY DĄB. Jego „korzeń”, czyli zarówno podstawę, jak i źródło czerpania sił witalnych, stanowi Chrystus i jego nauka. „Stary dąb” nie poddaje się wiatrom, ale trwa przez setki lat. Dzieje się tak dlatego, że ma silne „korzenie”, które nie pozwolą mu się przewrócić ani uschnąć. Kaznodzieja zaznacza wyraźnie, że mówiąc „stary dąb”, ma na myśli wyłącznie katolicyzm: „Ten stary dąb tak urósł, a wiatr go żaden nie obalił. Bo korzeń jego jest Chrystus i kapłani jego, i nabożeństwo ku Bogu katolickie” (IV). Postęp reformacji i zdobywanie przez nią całych rzesz zwolenników powoduje zaś „wykorzenianie” wiary chrześcijańskiej, a w jej miejsce – „szczepienie” ateizmu: „Swowolność ta wiar i bluźnienia imienia Boskiego, wykorzenianie wiary chrześcijańskiej, i szczepienie ateizmu pohamowania nie ma” (VII). Skarga zauważa też, że o ile „katolicka nauka i wiara, bogobojność i cnoty z niej idące między ludźmi szczepi”, o tyle „heretyctwo i nauka ich bardzo cnoty suszy i korzeń im podcina” (V). Leksemy „wykorzeniać”, „szczepić” czy „podcinać” są wyraźnie związane z uprawą roślin.

Ponadto, nawiązując do Ewangelii wg św. Łukasza, w której pojawia się przypowieść o nieurodzajnej fidze, Skarga zarzuca heretykom, że są „drzewem niepożytecznym”, które powinno się wyciąć: „[Papież Mikołaj V] Gromiąc złości i odszczepieństwo ich, a oną im siekierą i wycięciem drzewa niepożytecznego na trzeci rok, wedle Ewangelijej, groził” (VIII).

Leksem „rozkwitnąć” występuje u Skargi zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym kontekście, np.: „Grzechy się też rozkwitnęły one, które się sądem duchownym karały” (VII), „Tak się [królestwo] rozkwitnęło i tak wiele narodów do siebie skupiło, tak nieprzyjaciółom się odejmowało, tak sławy wielkiej u postronnych dostało” (IV). Zbudowane na katolicyzmie królestwo dzięki Ewangelii „rozkwitnęło się” i jest silne. Z drugiej strony wskutek reformacji „rozkwitnęły” grzechy. Domena źródłowa „kwiat”, obecna w metaforach KRÓLESTWO TO KWIAT i GRZECHY TO KWIAT, realizowanych przez takie leksemy, jak „rozkwitnąć”, „siać”, odnosi się do momentu, gdy pąk się rozwija, co jest konieczne, by roślina wydała nasiona. Kwiat kojarzy się z pięknem, jednak gdy domeną docelową są grzechy innowierców, u Skargi nie widać zachwyty, choć w oderwaniu od kon-

tekstu słowo „kwitnąć” nie ma wydźwięku negatywnego. Kaznodzieja użył go w szerokim znaczeniu, co pozwoliło na zupełną zmianę rodzaju przekazywanej ekspresji. Herezje, o których rozkwicie mówił, były bowiem o wiele bardziej zauważalne i popularne niż kiedykolwiek, kusily pięknem przekazu i z tego powodu niosły ryzyko jeszcze szybszego rozprzestrzeniania się, czyli „siania” lub „rozmnożenia” wśród katolików – a właśnie wydanie nasion jest celem kwitnienia rośliny. Pojawia się zatem również metafora INNOWIERCY TO SIEWCY: „Sieją wszędzie niezgody, nic na dobre pospolite nie pomniąc” (I). Leksem „siać” ma pozytywne konotacje, jednak w kontekście użytym przez Skargę nabiera negatywnego znaczenia. Jest to tym silniejsze, że jego biblijnym źródłem jest wyrażenie „siać kąkol”, mające znaczenie: ‘wzniesić niezgodę, wywoływać niesnaski, budzić zawiść, szerzyć zło’¹⁵. Zarzut metaforycznego rozmnażania bluźnienia w kazaniach Skargi odnosi się natomiast przede wszystkim do arian, którzy nie uznawali boskości Chrystusa.

Metafory służą Skardze także do zobrazowania konieczności istnienia podziałów społecznych. W *Kazaniu drugim* znalazły się grupy metafor ułożonych w konstrukcje antytetyczne, dotyczące stosunku między senatorami, w których ręce Skarga chciał powierzyć współrządzenie państwem, a niezwiązanymi z władzą poddanymi:

Wyście jako góry, z których rzeki i zdroje wytryskają: a my jako pola, które się onymi rzekami polewają i chłodzą. (...) Was Pan Bóg podniósł na wysokie urzędy: nie dla was, abyście sami swoich pożytków pilnowali, ale dla ludu, który wam Pan Bóg powierzył, abyście nam sprawiedliwość i pokój, który od Pana Boga bierzecie, spuszczały (II).

Senatorowie to „góry, z których rzeki i zdroje wytryskają”. Poddani zaś zostali przedstawieni jako pola, które potrzebują wody niesionej przez rzekę. Ojczyzna jest dla Skargi gniazdem wszystkich matek: „Gniazdem jest matek wszystkich i powinowactw wszystkich, i komorą dóbr wazszych wszystkich” (II). Leksem „gniazdo” łączy elementy flory i fauny.

Jezuita używa też metafory PROSTY LUD KATOLICKI TO ROBACZKI. Mówi o nich: poddane robaczki nędzne: „Tak to króle-

¹⁵ J. Godyń, *Od Adama i Ewy zaczynać. Mały słownik biblizmów języka polskiego*, Kraków 2006 (dalej sygnowany skrótem: MSBJP).

stwo poddane robaczki nędzne, z których wszyscy żyjem, opatrzyło” (VIII). Dzięki temu wpływa na postrzeganie swoich współwyznawców przez odbiorców tekstu jako małych wobec Boga. Potępia również pychę i butę innowierców, wywyższających się i roszczących sobie prawa do ustanawiania nowych zasad wiary.

Dla lepszego zobrazowania tego, do czego może doprowadzić podział religijny, kaznodzieja przywołuje sytuację polityczną panującą w XVI wieku na Węgrzech:

Patrzcie na upadki królestw, które od Kościoła ś. i jedności religie ś. odpadły, jako popustoszały! Patrzcie na bliską sąsiedzką ziemię Węgrów, niegdy bogatych i możnych! Na ono złote jabłko królestwa ich, jako na obleciały dom, jako na dąb, z którego liście opadły, jako na ogród uschły bez wody, jako na kuczkę przy winnicy! Lud w niewolą pobrano, szlachtę wybito, zamki popsowano” (IV).

Środkowa część Węgier znajdowała się wówczas bowiem pod panowaniem Turków, a zachodnio-północna – pod władzą Habsburgów. Państwo, które było niegdyś jak „złote jabłko”, ze względu na niekorzystną sytuację polityczną jest określane przez Skargę jako: „dąb, z którego liście opadły” i „uschły ogród”. Metafory te wskazują, że świetność Węgier przeminęła, a państwo to nie stanowi już potęgi na arenie politycznej. Uwagę zwraca dostosowanie sposobu przedstawiania tych wydarzeń do celu, który kaznodzieja chciał osiągnąć – za nieszczęście Węgier obwiniał on bowiem ruchy innowiercze (choć zdaniem historyków wydarzenia polityczne, o których mowa, „nie pozostawały w żadnym związku z rozwojem ruchu reformacyjnego na tym terenie”¹⁶).

Wnioski

Metafory biologiczne w *Kazaniach sejmowych* Piotra Skargi są bardzo rozbudowane. Kaznodzieja wraca wielokrotnie do raz przywołanej metafory, rozbudowując ją w kolejnych częściach tekstu. Drugą ważną cechą konstruowania metafor przez Skargę jest wyjście od konkretnego i przejście do abstraktu, co stanowi ogólny kierunek ewolucji semantycznej¹⁷. Trzecią – konsekwentne ukazywanie innowierców w negatywnym, zaś katolików w pozytywnym świetle.

¹⁶ J. Tazbir, *Przypisy do »Kazani sejmowych«*, w: Skarga Piotr, *Kazania sejmowe*, Wrocław 1972, s. 100.

¹⁷ A. Pajdzińska, dz. cyt., s. 58.

Najwięcej domen źródłowych odnosi się do świata roślin. Realizują one takie metafory, jak: KATOLICYZM TO DĄB, INNOWIERCY TO SIEWCY, GRZECHY TO KWIATY.

Część domen źródłowych dotyczy fauny, tworzą one metafory: INNOWIERCY TO WILKI i KATOLICY TO ROBACZKI. Realizują je takie leksemy, jak „jadowity” (o wilku), „rozmnożenie” czy „drapiestwo”. Obecne są także metafory, których domeną źródłową jest przyroda nieożywiona: gniazdo, góry i pola. Domeny docelowe to odpowiednio ojczyzna, senatorowie, poddani.

Niektóre domeny źródłowe użyte przez Piotra Skargę mają proveniencję biblijną, np. siewcy (którzy „sieją, wznecają niezgodę”¹⁸) czy wilki (bibl. fałszywi prorocy¹⁹).

Częste użycie metafory jako sposobu obrazowania sprawia, że trudny do wytłumaczenia świat abstrakcyjnych pojęć zostaje sprowadzony do łatwego do zrozumienia, „oswojonego” konkretnego – zagadnienia związane z fauną i florą były bowiem znane i bliskie przeciętnemu odbiorcy *Kazań*, szlachcicowi mieszkającemu na wsi. Z tego powodu dobór metafor, których domeny źródłowe są związane z przyrodą, jest zabiegiem wpływającym na zwiększenie zrozumiałości tekstu. Dzięki ich użyciu Skarga mógł również silniej wpłynąć na odbiorcę i za pomocą łatwych do zrozumienia odniesień do konkretnego przekonać go do zajęcia pożądanego stanowiska.

Obrazowanie metaforyczne służyło kaznodziei do wyłożenia zagadnień trudnych w sposób prostszy i bardziej przystępny. Poza tym zwiększało wiarygodność jego słów i unaoczniało problemy, na które chciał zwrócić uwagę. Czytelnika łatwiej było przekonać dzięki operowaniu pojęciami, które on rozumiał, zaś przedstawianie abstrakcyjnych pojęć za pomocą metafor miało na celu ukazanie odstępów od wiary w negatywnym świetle oraz wzmocnienie wypowiedzi kaznodziei. Wybór do tego celu metafor, których domeny źródłowe są związane z przyrodą, jest uzasadniony²⁰ – zdecydowaną większość odbiorców *Kazań sejmowych* miała bowiem stanowić szlachta, której zjawiska przyrodnicze były bliskie ze względu na życie na wsi.

¹⁸ MSBJP.

¹⁹ MSBJP.

²⁰ Zob. K. Winczewicz, *Odczytań czytelnika, czyli kim jest odbiorca? Autorskie strategie perswazyjne na podstawie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*, „Humanistyka XXI wieku” 2013, nr 1, s. 118–124.

Bibliografia

Literatura:

- Dobrzyńska T., *Od słowa do sensu. Studia o metaforze*, Warszawa 2012.
- Gomola A., *Bóg kobiet*, Tarnów 2010.
- Korolko M., Tazbir J., *Wstęp oraz przypisy do Kazaní sejmowych*, w: P. Skarga, *Kazania sejmowe*, Wrocław 1972.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.
- Langacker R., *Gramatyka kognitywna*, Kraków 2009.
- Müller K., *Homiletyka: na trudne czasy*, Kraków 2003
- Pajdzińska A., *Metafora pojęciowa w badaniach diachronicznych*, w: *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 51–65.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1990.
- Ramczykowska B., *Metafora DROGI jako środek perswazji w dyskursie kaznodziejskim*, online:
http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Język_Szkola_Religia/Język_Szkola_Religia-r2014-t9-n1/Język_Szkola_Religia-r2014-t9-n1-s45-54/Język_Szkola_Religia-r2014-t9-n1-s45-54.pdf, dostęp 13.02.2016 r.
- Skarga P., *Kazania sejmowe*, Wrocław 1972.
- Stępnik K., *Filozofia metafory*, Lublin 1988.
- Wincewicz K., *Odczytać czytelnika, czyli kim jest odbiorca? Autorskie strategie perswazyjne na podstawie „Kazaní sejmowych” Piotra Skargi*, „Humanistyka XXI wieku” 2013, nr 1, online: http://hum21.vdl.pl/wp-content/uploads/2013/12/humanistyka_xxi_wieku_2013.pdf, dostęp 12. 02. 2016 r., s. 118–124.
- Winiarska I., *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu*, Warszawa 2004.

Słowniki:

- Godyń J., *Od Adama i Ewy zacząć. Mały słownik biblijzmów języka polskiego*, Kraków 2006.

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie wyekscerpowanych z *Kazań sejmowych* metafor, których domeny źródłowe zaczerpnięte są ze świata przyrody. Metaforyczność pism Piotra Skargi tłumaczy się charakterem grupy ich odbiorców: szlachty, do której najlepiej przemawiały porównania z życia zmysłowego, jako odbiegające od abstraktu, a zbliżające się do konkretności. W utworze pojawiają się gniazda przenośni odnoszących się do pojęć związanych z przyrodą, jak KORZEN, DRZEWO, w szczególności DĄB (flora), JAD, DRAPIESTWO, WILKI (fauna) czy GNIAZDO (z pogranicza flory i fauny). Opisują one zarówno katolików i katolicyzm, jak i innowierców i nowe ruchy religijne. Stanowią subiektywną interpretację współistnienia różnych wiar w Rzeczypospolitej. Artykuł ukazuje konotacje poszczególnych domen źródłowych i zależność tych konotacji od przedmiotu opisu: o ile katolicyzm „szczepi” cnoty, o tyle ruchy reformatorskie cnoty te „podcinają”. Omawiane metafory ilustrowane są cytataми z *Kazań sejmowych* Piotra Skargi.

Słowa kluczowe: domena docelowa, domena źródłowa, metafora, Skarga Piotr

Natural metaphors in rev. Piotr Skarga's *Parliamentary Sermons*

Summary

The article discusses metaphors excerpted from Piotr Skarga's "Parliamentary Sermons"; the source domains of these metaphors draw on the world of Nature. Metaphorical character of rev. Skarga's writings is motivated by the character of their addressees: namely, the Polish gentry, who responded most effectively to natural similes that made abstract concepts more concrete. "Parliamentary Sermons" abound in clusters of metaphors structured around concepts related to flora and fauna, e.g. ROOT, TREE (especially OAK), VENOM, PREDACITY, WOLVES or NEST. Skarga's metaphors describe Catholics as wells as infidels and new religious movements, and seem to be a subjective interpretation of the co-existence of different religions in 16thc Poland. The article attempts to show the connotations of particular source domains and how these depend on the subject portrayed: while Catholicism *grafts* virtues, the reformation movements *cut* or *saw* them *off*. All metaphors under discussion are illustrated by appropriate quotes from "Parliamentary Sermons".

Key words: source domain, target domain, metaphor, Piotr Skarga